

Sygn. akt I ACa 924/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wiesława Kuberska
Sędziowie:	SSA Krzysztof Depczyński (spr.) SSO del. Anna Beniak
Protokolant:	st. sekr. sądowy Jacek Raciborski

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2012 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **spółki jawnej (...) z siedzibą w Z.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej z siedzibą w P.**

o 195 413,31 zł

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 25 maja 2012 r. sygn. akt X GC 114/11

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Łodzi do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

I ACa 924/12

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 25 maja 2012 r. Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od pozwanego – (...) spółki akcyjnej z siedzibą w P. na rzecz powoda – (...) spółki jawnej – J. J., S. G. z siedzibą w Z. kwotę 191 477,96-, zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 września 2010 r. oraz kwotę 13 388,00-, zł tytułem zwrotu kosztów procesu, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 2 272,89-, zł tytułem wynagrodzenia biegłego sądowego oraz nakazał wypłacić powodowi ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 7,00-, zł tytułem zwrotu różnicy pomiędzy opłatą należną od pozwu, a opłatą uiszczoną.

Sąd Okręgowy ustalił, że powódka – (...) spółka jawna – J. J., S. G. z siedzibą w Z. jest wpisana do rejestru przedsiębiorców prowadzonego w ramach Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...). Do przedmiotu jej

działalności należy m.in. transport lądowy i transport rurociągowy oraz magazynowanie i działalność usługowa wspomagająca transport.

Pozwana – (...) spółka akcyjna z siedzibą w P. jest wpisana do rejestru przedsiębiorców prowadzonego w ramach Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...). Do przedmiotu jej działalności należy m.in. sprzedaż detaliczna paliw do pojazdów silnikowych na stacjach paliw oraz sprzedaż hurtowa paliw i produktów pochodnych.

Jeszcze przed dniem 8 maja 2008 r. ustawodawca określił wszelkie elementy związane z dodawaniem do paliw biokomponentów, o czym pozwana wiedziała i już w 2008 r. do paliw dodawała biokomponenty, które są droższe od oleju napędowego, pozwana zorientowana była w założeniach kosztowych związanych z wprowadzeniem biokomponentów.

W dniu 8 maja 2008 r. strony procesu podpisały umowę franczyzy nr (...), na mocy której strona pozwana m.in. miała sprzedawać powodowej spółce paliwo w zamian za cenę; szczegółowy wykaz paliw, jak również ich ceny, określał załącznik nr 3 do umowy (art. 7 ust. 1 umowy). Zgodnie zaś z art. 41 tejże umowy, jakiegokolwiek jej zmiany lub uzupełnienia wymagały formy pisemnej pod rygorem nieważności.

Zgodnie z art. IV § 2 ust. 1 załącznika nr 3 do powyższej umowy, pomijając LPG, pozwana spółka miała sprzedawać stronie powodowej paliwa po cenie ustalonej w dniu zamówienia paliwa na stację – cenie referencyjnej powiększonej o marżę, podatki i opłaty należne Skarbowi Państwa (z § 4 i 5); w ust. 2 tego przepisu strony określiły sposób wyliczania ceny referencyjnej. Z kolei w art. IV § 4 ust 1 tego załącznika wskazano marżę pozwanej, o jaką miała być powiększona cena referencyjna paliwa. Zgodnie zaś z ust. 2 tegoż przepisu każda ze stron mogła żądać od drugiej przystąpienia do negocjacji w celu ustalenia nowej wysokości marży, w trakcie których każda ze stron zobowiązana była do przestrzegania zasad uczciwego obrotu gospodarczego oraz poszanowania uzasadnionego interesu drugiej strony; pierwsze negocjacje mogły się odbyć dopiero po upływie 12 miesięcy od dnia rozpoczęcia działalności; okres trwania takich negocjacji nie powinien przekraczać 2 miesięcy od dnia, w którym jedna ze stron wystąpiła z wnioskiem o ich przeprowadzenie (przepis ten w powyższym zakresie nie został zmieniony aneksem do umowy). Zgodnie natomiast z art. IV § 5 ust. 2 tego załącznika, w przypadku wprowadzenia przez właściwe władze powszechne obowiązujących przepisów prawa nakładających na producentów, sprzedawców lub innego rodzaju dystrybutorów paliw, nieznanie dotąd obowiązki fiskalne lub inne obowiązki kosztowe, pozwana mogła zwiększyć cenę referencyjną o takie koszty, jakie poniosła w związku z wprowadzeniem nowych przepisów prawa.

Umowa w takim brzmieniu była podpisywana przez pozwaną spółkę z francyzobiorcami na terenie całego kraju (taka praktyka była stosowana przez pozwaną od czerwca 2006 r. do końca 2008 r.); projekt tej umowy został opracowany przez pozwaną i zatrudnionych przez nią konsultantów. Podczas podpisywania powyższej umowy spółka pozwana nie była w stanie oszacować kosztów dodawania biokomponentów do paliw, gdyż nie знаła chociażby kosztów ich zakupu.

W dniach 21 i 22 stycznia 2009 r. powódka zamówiła u pozwanej paliwo, na sprzedaż którego zostały wystawione przez tą ostatnią faktury VAT o nr: (...) z 27 stycznia 2009 r. oraz (...) z 29 stycznia 2009 r.

Po opracowaniu w 2008 r. w pozwanej spółce cyklicznego raportu pokazującego koszty, jakie ponosi ona w związku z dodawaniem biokomponentów do paliw, pojawiła się u niej informacja, że ponosi ona koszty związane z dodawaniem biokomponentów do paliw w wysokości powyżej 50 zł na 1 m³ paliwa. W związku z tym pod koniec 2008 r. pozwana podjęła decyzję, aby kosztami tymi obciążyć francyzobiorców; przy czym powyższy raport pozwana potraktowała jako tajemnicę handlową i nie udostępniła go francyzobiorcom czy też podmiotom trzecim.

Strona pozwana nie podjęła próby negocjowania stawki ceny referencyjnej, gdyż negocjacje te mogły do niczego nie doprowadzić – dotyczyłyby one 348 stacji francyzowych, a brak było możliwości prowadzenia negocjacji ze wszystkimi; jednocześnie gdyby część francyzobiorców zgodziła się na podwyżkę, a część nie, zachwiałoby to rynkiem i byłyby różne ceny paliw w obrocie. Spowodowałyby to rozwiązanie umów franczyzy, co byłoby niekorzystne zarówno dla pozwanej, jak i dla francyzobiorców.

Pismem z dnia 21 stycznia 2009 r. pozwana poinformowała powódkę, że – na podstawie art. IV § 5 ust. 2 załącznika nr 3 – zwiększa ceny referencyjne dwóch rodzajów paliw o 50 zł za 1 m³. Na uzasadnienie przywołała, wynikający z ustawy z 25 sierpnia 2006 r. o biokomponentach i biopaliwach ciekłych oraz z rozporządzenia z 15 czerwca 2007 r., obowiązek stosowania biokomponentów według poziomu określonego w Narodowym Celu Wskaźnikowym [NCW], co wiązało się dla niej, jako producenta paliw, z określonymi kosztami, które to koszty do tej pory nie zostały uwzględnione w cenie paliwa dla strony powodowej. Dodatkowo pozwana spółka wskazała, że nie jest w stanie prowadzić sprzedaży produktów paliwowych bez uwzględnienia tych zwiększonych kosztów, w związku z czym zwiększenie ceny referencyjnej miało zostać uwzględnione przy fakturowaniu paliw od 26 stycznia 2009 r.. Jednocześnie pozwana poinformowała, że dla wyeliminowania konieczności dalszego zwiększania cen referencyjnych związanego z koniecznością realizowania NCW, opracowuje nową ofertę cen zakupu paliw w oparciu o formułę cen SPOT.

Powyższa podwyżka zawierała w sobie także rozliczenie kosztów poniesionych przez pozwaną w związku z biopaliwami jeszcze w 2008 r..

Pismem z dnia 14 maja 2009 r. powodowa spółka poinformowała pozwaną, że ta nie wywiązuje się z umowy oraz, że bez jakichkolwiek konsultacji jednostronnie zmieniła warunki umowy. W ust. 4 uzasadnienia pisma wskazała, że w momencie zawierania umowy franczyzy znane już były akty prawne, na które strona pozwana powoływała się uzasadniając podwyżkę; jednocześnie spółka oświadczyła, że w świetle art. IV § 5 ust. 2 załącznika nr 3 nie może się zgodzić na obciążenie jej wynikającymi z tego kosztami. W konsekwencji zażądała, aby w terminie 14 dni strona pozwana zwróciła jej nienależnie naliczoną i pobraną opłatę; w przypadku odmowy zapowiedziała, że w takim wypadku będzie musiała dochodzić swych praw i nienależnie pobranych opłat wraz z odsetkami na drodze postępowania sądowego.

Powyższe pismo zostało doręczone stronie pozwanej w dniu 19 maja 2009 r..

Analogiczne stanowisko powódki zawierało jej pismo do pozwanej z 1 września 2009 r.. Dodatkowo w nim powódka zaznaczyła, że art. IV § 4 ust. 2 załącznika nr 3 zobowiązywał strony do zachowania maksymalnie 2-miesięcznego terminu na negocjacje.

Stosowane wezwanie powódka zawarła również w piśmie z 17 listopada 2009 r., doręczonym pozwanej.

Pismem z 2 września 2010 r., doręczonym 6 września 2010 r., powódka wezwała pozwaną, z uwagi na zawyżenie ceny paliw o 50 zł za 1 m³, do dokonania korekty wystawionych przez nią faktur sprzedaży za okres od 27 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2009 r. zgodnie z załączonym zestawieniem, które dotyczyło kwot: 13 180,10-, zł i 146 994,75-, zł (obie plus 22% PTU). W dalszej treści pisma powódka powtórzyła stanowisko, że w chwili zawierania umowy znane stronom były wszystkie obciążenia fiskalne, które nie uległy zmianom. Na koniec powódka wskazała, że oczekuje uznania jej roszczeń w terminie 14 dni od daty doręczenia pisma, a po tym terminie będzie zmuszona wystąpić z roszczeniem na drogę postępowania sądowego.

Pismem z 28 września 2010 r., pozwana nie uwzględniła stanowiska powódki oraz powtórzyła swoje argumenty z pisma z 21 stycznia 2009 r..

Powódka płaciła pozwanej ceny z uwzględnieniem podwyżki wynoszącej 50 zł za 1 m³ paliwa.

Różnica ceny, na jaką pozwana wystawiła sporne faktury VAT (przy pominięciu faktur o nr: (...)) z uwzględnieniem przedmiotowej podwyżki z pisma z 21 stycznia 2009 r., a ceny, która nie uwzględniałaby tej podwyżki, wynosiła 156 945,15-, zł netto, a po uwzględnieniu (...) wynosiła ona 191 477,96-, zł.

Pismem z dnia 21 grudnia 2010 r., doręczonym 27 grudnia 2010 r., powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem, w terminie 10 dni pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego.

Mimo tego wezwania pozwana nie zapłaciła powódce powyższej kwoty, pozostając przy swoim poprzednim stanowisku.

Na podstawie ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy stwierdził, że powództwo, jako usprawiedliwione co do zasady, podlegało uwzględnieniu w przeważającej części.

Sąd I instancji oceniając czy strona pozwana miała prawo podwyższyć cenę referencyjną paliwa o 50 zł za 1 m³, czy też takiego prawa nie miała, stwierdził, że w niniejszej sprawie przepis umowy, na który powoływała się pozwana spółka nie miał zastosowania. Takie rozumowanie wywiódł z faktu, iż zarówno przed wszczęciem procesu jak i w jego toku, strony prezentowały odmienną interpretację przywołanego przepisu (powódka twierdziła, że zapis ten nie znajdował zastosowania w zakresie obowiązków związanych z biopaliwami, albowiem przepisy z tym związane weszły w życie przed podpisaniem umowy; w z kolei pozwana twierdziła, że skoro w momencie podpisywania umowy nie dało się oszacować kosztów z tym związanych, przepis ten znajdował zastosowanie w sprawie), a żadna z nich nie zgłosiła wniosku o przesłuchanie stron (co mogłoby doprowadzić do ustalenia ich rzeczywistej woli), jak również z okoliczności, że przepis art. IV § 2 ust. 1 załącznika nr 3 umowy zawartej pomiędzy stronami odwoływał się do pojęcia wprowadzenia przepisów nakładających obowiązki kosztowe. Sformułowanie to jest nieprecyzyjne, albowiem nie wiadomo, czy strony odnosiły się w nim do uchwalenia ustawy (wzgl. podpisania rozporządzenia), jego ogłoszenia czy wejścia w życie. Jednocześnie skoro w spornym przepisie zawarto zapis, zgodnie z którym odnosił się on do „nieznanych dotąd” obowiązków, oczywistym być musi, że wejście w życie takich przepisów musiałyby nastąpić już po podpisaniu umowy. Z tych względów Sąd Okręgowy uznał, że sporny przepis dawał pozwanej prawo do podwyższenia ceny referencyjnej o koszty, jakie poniosła w związku z wprowadzeniem nowych przepisów prawa, ale tylko w wypadku wejścia w życie po podpisaniu umowy (po 8 maja 2008 r.) przepisów nakładających na nią nowe obowiązki kosztowe.

Ustawa z 25 sierpnia 2006 r. o biokomponentach i biopaliwach ciekłych (Dz. U. Nr 169, poz. 1199, ze zm.) weszła w życie 1 stycznia 2007 r., rozporządzenie Rady Ministrów z 15 czerwca 2007 r. w sprawie Narodowych Celów Wskaźnikowych na lata 2008-2013 (Dz. U. Nr 110, poz. 757) weszło w życie 25 czerwca 2007 r., zaś rozporządzenie Ministra Gospodarki z 27 grudnia 2007 r. w sprawie wartości opałowej poszczególnych biokomponentów i paliw ciekłych (Dz. U. 008.Nr 3 z 2008 r., poz. 12) weszło w życie 24 stycznia 2008 r. Rozporządzenia nie były nowelizowane, zaś strona pozwana nie odwołała się do żadnej z nowel powyższej ustawy. Jako że są to jedyne akty prawne, których wejście w życie przywołuje pozwana na uzasadnienie swojego zarzutu o wprowadzeniu nowych przepisów rodzących obowiązki kosztowe, uznać należy, że w sprawie nie nastąpił wypadek objęty dyspozycją hipotezą art. IV § 5 ust. 2 załącznika nr 3, co dodatkowo potwierdziły zeznania świadka M. M., który w imieniu i na rzecz powodowej spółki podpisał umowę, wskazujące, że wszystkie regulacje dotyczące biokomponentów zostały wprowadzone w życie przed zawarciem umowy.

Z tych względów Sąd I instancji stwierdził, że nie był zasadny zarzut pozwanej, że sporny przepis dawał jej prawo podniesienia ceny referencyjnej w wypadku, jeśli w chwili podpisania umowy nie dało się oszacować kosztów wynikających z konieczności dostosowania produkcji i sprzedaży paliwa do przepisów obowiązujących już w chwili podpisania umowy.

Sąd Okręgowy zauważył także, że umowa, a więc i sporny zapis, zostały opracowane przez pozwaną, a wszystkie ewentualne wątpliwości interpretacyjne powinny być rozstrzygnięte na niekorzyść strony, która zredagowała tekst wywołujący te wątpliwości, bowiem to ona powinna ponieść ryzyko niejasności tekstu umowy, który zredagowała. Do końca 2008 r., a więc również w relacjach z powodową spółką, wiedząc o zmianie prawa, strona pozwana posługiwała się umową opracowaną (m.in. przez „zatrudnionych przez nią konsultantów”) w 2006 r., kiedy nie brano jeszcze pod uwagę elementów kosztowych związanych z biopaliwami. Takie zachowanie powódki – przedsiębiorcy (spółki akcyjnej) w zakresie prowadzonej przez nią działalności gospodarczej, jako rażąco niezgodne z zawodowym charakterem tej działalności (por. art. 355 § 2 kc), musi być uznane za rażąco niedbałe, a przez to niezaskługujące na ochronę.

Ponadto w ocenie Sądu Okręgowego pozwana spółka nie udowodniła kosztów poniesionych w związku z wprowadzeniem nowych przepisów prawa.

Sporna podwyżka, zdaniem Sądu I instancji, nie znajdowała podstawy prawnej w art. IV § 5 ust. 2 załącznika nr 3. Pozwana nie podnosiła również aby wystąpiła z powództwem z art. 357¹ k.c. ani też, aby strony zawarły w tym zakresie aneks do umowy (przy czym – zgodnie z art. 41 umowy – jakiegokolwiek jej zmiany lub uzupełnienia wymagały formy pisemnej pod rygorem nieważności). Strona pozwana nie wszczęła nawet, przewidzianej mocą art. IV § 4 ust. 2 załącznika nr 3, procedury negocjacyjnej (tłumacząc to obawą o zachwianie rynku, a więc w konsekwencji zapewne troską o konsumentów), nie wykazała więc, aby była uprawniona do podniesienia ceny referencyjnej o 50 zł za 1 m³ paliwa.

Z powyższego wynika, że powódka, płacąc pozwanej cenę większą o 50 zł za każdy 1 m³ paliwa, czyniła to bez podstawy prawnej. Zapłata ta musi być więc uznana za spełnienie świadczenia nienależnego. Ponieważ powódka była zobowiązana do części spełnianego świadczenia, a jedynie zapłata kwot wynikających ze spornej podwyżki ceny referencyjnej była świadczeniem nienależnym, zaznaczyć należy, że kwoty pobrane przez wierzycieli od dłużników w wysokości przekraczającej należne świadczenie mogą podlegać zwrotowi stosownie do przepisów o nienależnym świadczeniu.

Sąd Okręgowy dostrzegł, że już w pozwie powódka, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, jako podstawę prawną swojego roszczenia wskazała art. 471 kc, jednakże ponieważ fakt bezprawnego podniesienia przez pozwaną ceny paliwa i spełnienia takiego świadczenia przez stronę powodową, wynikał już z uzasadnienia pozwu, granice przedmiotowe sprawy pozwalały na uwzględnienie powództwa w oparciu o art. 405 w zw. z art. 410 § 1 kc.

W sprawie nie były podnoszone okoliczności z art. 409 w zw. z art. 410 § 1 kc, a strona pozwana nie zarzucała, aby zużyła nienależne świadczenie lub je utraciła w taki sposób, że nie jest już wzbogacona, jednakże z uwagi na fakt, że zapisy umowy nie dawały jej prawa podwyższenia ceny referencyjnej – dokonując podwyżki i przyjmując od powódki nienależne świadczenie obiektywnie i tak powinna się liczyć z obowiązkiem jego zwrotu.

Sąd I instancji odniósł się również do treści art. 411 pkt. 1 kc i stwierdził, że w sprawie nie został przedstawiony jakiegokolwiek dowód na fakt pozytywnej wiedzy powódki, że nie była zobowiązana do płacenia ceny za paliwo powiększonej o 50 zł za 1 m³, a w piśmie z 14 maja 2009 r. m.in. wezwała ona pozwaną do wywiązania się z umowy i cofnięcia jednostronnej podwyżki, pod rygorem dochodzenia przez nią swoich praw i nienależnie pobranych opłat wraz z odsetkami na drodze postępowania sądowego. Treść tego pisma jednoznacznie wskazuje, że powódka świadczyła z zastrzeżeniem zwrotu.

Uznając roszczenie za zasadne Sąd Okręgowy ustalił, że faktury z dnia 27 i 29 stycznia 2009 r. zostały wystawione z tytułu sprzedaży paliwa na podstawie zamówień powódki z 21 i 22 stycznia 2009 r. Skoro zaś – zgodnie z § 2 ust. 1 załącznika nr 3 – pozwana sprzedawała powódce paliwa po cenie ustalonej w dniu zamówienia, należy uznać, że powyższe faktury nie uwzględniały spornej podwyżki w kwocie 50 zł za 1 m³ paliwa, tym bardziej, że strona pozwana tego nie wykazała. Za wystarczający dowód tej okoliczności nie może być uznane pismo z 21 stycznia 2009 r., w którym pozwana spółka wskazywała, że zwiększenie ceny referencyjnej nastąpi i zostanie uwzględnione przy fakturowaniu paliw od 26 stycznia 2009 r., gdyż nie wynika z niego jednoznacznie, że podwyżka będzie dotyczyła faktur wystawionych od tej daty, nawet jeśli zamówienie zostało złożone wcześniej.

W pozostałym zakresie strona pozwana nie kwestionowała opinii biegłej sądowej, z której wynikało, że wartość podwyżki z pozostałych objętych sporem faktur, wynosiła 191 477,96-, zł brutto, podnosiła jedynie, że powódka winna dochodzić kwoty netto.

Wzbogacenie strony pozwanej obejmowało jednak kwotę zawierającą podatek od towarów i usług, bowiem powódka płaciła za faktury kwotę brutto, a zatem pozwana, jako sprzedawca towaru, mogła zawsze dokonać obniżenia kwoty

podatku należnego o kwotę podatku naliczonego. Po dokonaniu takiej obniżki pozwana nie musiała odprowadzić podatku, a więc ciągle w tym zakresie pozostawała wzbogacona. Ponadto nawet jeżeli by uznać, że podwyżka dokonana przez nią była bezprawna, to jeśli zapłaciła jakikolwiek podatek od podwyższonej ceny, z całą pewnością może dokonać korekty stosownej deklaracji i zażądać zwrotu nadpłaconych kwot.

W konsekwencji Sąd Okręgowy za uzasadnione uznał żądanie zasądzenia kwoty 191 447,96-, zł tytułem roszczenia głównego, stwierdzając także, że żądanie pozwu w dalszym zakresie było nieuzasadnione.

Sąd I instancji orzekł o odsetkach ustawowych od powyższej kwoty na podstawie art. 481 kc uznając, że należne są one od dnia 21 września 2010 r., z uwagi na wysłanie przez powódkę w dniu 2 września 2010 r. wezwania pozwanej do korekty spornych faktur w terminie 14 dni, które stanowiło w ocenie Sądu Okręgowego wezwanie do zapłaty.

Sąd Okręgowy orzekł o kosztach postępowania na podstawie art. 100 kpc uznając, że strona powodowa wygrała sprawę w zakresie 98% dochodzonego roszczenia, a zatem pozwaną spółkę należało obciążyć obowiązkiem zwrotu powódce wszystkich kosztów procesu.

Na koszty procesu powódki składały się koszty sądowe w postaci opłaty od pozwu w wysokości 9 771,00-, zł oraz koszty zastępstwa procesowego w postaci wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości 3 600,00-, zł i 17,00-, zł tytułem opłaty skarbowej od złożenia dokumentu stwierdzającego udzielenie pełnomocnictwa w postępowaniu sądowym.

Na podstawie art. 113 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd I instancji nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi tytułem wynagrodzenia biegłego sądowego kwotę 2 272,89-, zł.

Ponieważ zaś zgodnie z art. 80 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych sąd z urzędu zwraca różnicę między opłatą pobraną od strony a opłatą należną, Sąd Okręgowy z tego tytułu nakazał wypłacić powodowej spółce kwotę 7,00-, zł ze Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Łodzi.

Apelację od powyższego orzeczenia wniosła pozwana spółka zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w części tj. w zakresie pkt. 1a i b oraz pkt. 3.

Zarzuciła naruszenia prawa procesowego, tj. art. 321 § 1 kpc przez orzeczenie co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem pozwu, tj. zasądzenie kwoty odpowiadającej kwocie żądanej pozwem tytułem zwrotu rzekomo nienależnego świadczenia, w sytuacji gdy powódka domagała się zasądzenia odszkodowania i nie wykazywała w pozwie, ani na dalszym etapie postępowania przesłanek roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia, tj. wzbogacenia (korzyści) po stronie pozwanej, zubożenia powódki, związku przyczynowego między tym wzbogaceniem a zubożeniem, co skutkuje nieważnością postępowania na podstawie art. 379 pkt. 5 kpc.

Gdyby Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd Okręgowy mógł bez obrazy art. 321 § 1 kpc dokonać zmiany kwalifikacji roszczenia strony powodowej (z roszczenia odszkodowawczego na roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia), wskazała, że nieinformując przed zamknięciem rozprawy o tej zmianie kwalifikacji, Sąd Okręgowy pozbawił stronę pozwaną możliwości obrony i zarzucił naruszenie art. 45 ust. 1 oraz art. 2 Konstytucji RP przez rozstrzygnięcie o żądaniu strony powodowej w oparciu o inną podstawę prawną niż wskazywana przez niego, bez poinformowania o takiej możliwości przed zamknięciem rozprawy, co doprowadziło do pozbawienia pozwaną spółkę możliwości ustosunkowania się do innej niż wskazana przez powódkę podstawy prawnej żądania i świadczy o procedowaniu z pominięciem zasad sprawiedliwości i jawności oraz o naruszeniu prawa pozwanej do rzetelnego procesu, co skutkuje nieważnością postępowania na podstawie art. 379 pkt. 5 kpc.

Podniosła także następujące zarzuty naruszenia prawa procesowego:

- naruszenie art. 316 § 1 kpc, art. 224 § 1 kpc oraz art. 210 § 3 kpc przez wydanie zaskarżonego wyroku mimo nieustalenia podstawy faktycznej orzekania, a to skutek nierozstrzygnięcia przez Sąd I instancji przed zamknięciem rozprawy i wydaniem wyroku, które dowody z dokumentów i innych (poza osobowymi) źródeł

dowodowych zostały dopuszczone w sprawie, w szczególności bez rozstrzygnięcia zgłoszonego przez powodową spółkę wniosku o dopuszczenie dowodu z faktur załączonych do pisma procesowego z dnia 21 kwietnia 2011 r. oraz wniosków pozwanej spółki o dopuszczenie dowodów załączonych do pisma procesowego z dnia 8 września 2011 r., które to naruszenie miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie, gdyż Sąd Okręgowy oparł je na dowodzie z faktur dołączonych do pisma procesowego z dnia 21 kwietnia 2011 r. (przyjmując, że dowodzą one rzekomego zubożenia powodowej spółki), mimo że nie zaliczył ich w poczet materiału dowodowego, a ich uwzględnienie przy orzekaniu wynika dopiero z uzasadnienia zaskarżonego wyroku oraz nie uwzględnił okoliczności wynikających z wniosków dowodowych strony pozwanej załączonych do pisma procesowego z dnia 8 września 2011 r., kwestionując te dowody dopiero w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku;

- naruszenie art. 479¹² § 1 kpc w zw. z art. 6 kc oraz art. 232 zd. 1 kpc przez przyjęcie, że w sytuacji, gdy strona pozwana nie odpowiada na przedsądowe wezwanie do zapłaty bądź w odpowiedzi na to wezwanie ogranicza się do samego kwestionowania zasadności żądania, strona powodowa może w pozwie ograniczyć się do własnego oświadczenia co do wysokości żądania (szkody czy nienależnego świadczenia), a dowody na tę okoliczność ma obowiązek zgłosić dopiero w razie zakwestionowania tej wysokości przez stronę pozwaną w odpowiedzi na pozew, które to naruszenie miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie, gdyż spowodowało uwzględnienie zgłoszonych dopiero w replice na odpowiedź na pozew (w piśmie procesowym powódki z dnia 21 kwietnia 2011 r.) dowodów z faktur zakupu paliwa;
- naruszenie art. 245 kpc przez przyjęcie, że przedsądowe wezwanie do zapłaty może stanowić dowód na okoliczność istnienia i wysokości szkody (bądź zubożenia strony powodowej), które to naruszenie miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie, gdyż Sąd Okręgowy uznał, że przedsądowe wezwanie do zapłaty stanowi nie tylko dowód tego, że powódka wzywała pozwaną do spełnienia żądania pozwu, ale także dowód tego, że roszczenie jej przysługuje;
- naruszenie art. 479¹⁴ § 2 kpc w zw. z 479¹² § 1 kpc przez przyjęcie, że w wypadku, gdy strona powodowa zgłasza sprekludowane w świetle art. 479¹² § 1 kpc wnioski dowodowe, pozwana powinna w terminie 14 dni zgłosić zarzut prekluzji, mimo że prekluzję sąd bierze pod uwagę z urzędu, które to naruszenie miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie, gdyż spowodowało, iż Sąd Okręgowy przyjął, że nawet gdyby dowody z faktur zgłoszone w piśmie procesowym powódki z dnia 21 kwietnia 2011 r. zostały zgłoszone z naruszeniem terminu wskazanego w art. 479¹² § 1 kpc, to Sąd I instancji miał obowiązek je uwzględnić, gdyż pozwana nie podniosła w terminie 14 dni od doręczenia mu pisma z dnia 21 kwietnia 2011 r. zarzutu prekluzji;
- naruszenie art. 233 § 1 kpc przez: całkowite pominięcie zeznań świadka M. K. w zakresie, w jakim świadek zeznał na okoliczność, że do późnej jesieni 2008 r. nie było możliwe określenie kosztów związanych z realizacją obowiązku osiągnięcia określonego poziomu NCW, gdyż istniało wiele niejasności co treści obowiązujących w tym zakresie przepisów, które to naruszenie miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie, gdyż spowodowało, iż Sąd Okręgowy przyjął, iż przed zawarciem z pozwaną spółką Umowy Franczyzy znana była treść regulacji prawnych, które dotyczyły zasad realizacji NCW; odmówienie wiarygodności zeznaniom świadka M. K., w zakresie w jakim zeznał, że koszty pozwanej związane z dodawaniem biokomponentu do oleju napędowego przekraczały 50 zł/m³ oraz odmówienie mocy dowodowej i wiarygodności złożonemu do akt (załącznik do odpowiedzi na pozew) zestawieniu prezentującemu koszty (...)związane z dodawaniem biokomponentu do oleju napędowego, które to naruszenie miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie, gdyż spowodowało, iż Sąd I instancji przyjął, iż brak jest dowodu na okoliczność kosztów (...) związanych z dodawaniem biokomponentu do oleju napędowego; ustalenie, że powódka – niezależnie od tego, że zdaniem Sądu Okręgowego nie miała obowiązku zastrzeżać zwrotu kwoty podwyżki – świadczyła kwotę podwyżki z zastrzeżeniem zwrotu, o czy świadczyć ma pismo z dnia 19 maja 2009 r., które to naruszenie miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie, gdyż spowodowało, iż Sąd I instancji przyjął, że pismo z 14 maja 2009 r. ma skutek wsteczny wobec płatności, które nastąpiły od lutego do połowy maja 2009 r.;

- naruszenie art. 230 kpc przez zaniechania uznania, że powódka przyznała wysokość kosztów poniesionych przez pozwaną w związku z dodawaniem biokomponentu do oleju napędowego (która to wysokość wynikała z załączonego do odpowiedzi na pozew zestawienia oraz ze zgłoszonych w odpowiedzi na pozew zeznań świadków), mimo że powódka nie kwestionowała wysokości tych kosztów, a kwestionowała jedynie, że możliwe było podniesienie ceny referencyjnej w związku z tymi kosztami, które to naruszenie miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie, gdyż spowodowało, iż Sąd Okręgowy oczekiwał od pozwanej spółki dowodów z innych źródeł niż wskazane wyżej zestawienie oraz zeznania świadków na okoliczność wysokości poniesionych kosztów.

Strona pozwana zarzuciła również naruszenia prawa materialnego tj.:

- naruszenie art. 65 § 1 i 2 kc przez dokonanie wykładni art. IV § 5 ust. 2 załącznika nr 3 do Umowy Franczyzy z dnia 8 maja 2008 r. między stronami postępowania z pominięciem celu tego postanowienia umownego (jakim było umożliwienie (...)uwzględnienia w cenie paliwa niemożliwych do oszacowania z góry kosztów ponoszonych w związku z jego wyprodukowaniem) oraz okoliczności, w których Umowa Franczyzy została zawarta (niejasności co do sposobu interpretacji ustawy o biokomponentach i biopaliwach ciekłych oraz rozporządzeń wykonawczych do tej ustawy), co skutkowało uznaniem, że tylko wejście w życie nowych przepisów po zawarciu Umowy Franczyzy uzasadniałoby dokonanie podwyżki ceny referencyjnej paliwa, które to naruszenie spowodowało, iż Sąd Okręgowy przyjął, że ww. postanowienie Umowy Franczyzy dawało pozwanej prawo do podwyższenia ceny referencyjnej o koszty, jakie poniósł w związku z wprowadzeniem nowych przepisów prawa nakładających na niego obowiązki kosztowe, wyłącznie w wypadku ich wejście w życie po podpisaniu Umowy, podczas gdy należało przyjąć, że prawo do podwyższenia ceny referencyjnej istnieje także wtedy, kiedy po podpisaniu Umowy ustalona została, przez organy administracji publicznej nadzorujące wykonanie przez przedsiębiorców określonego poziomu NCW, wykładnia przepisów dotyczących realizacji NCW;
- naruszenie art. 405 kc w zw. z art. 410 § 1 kc przez ich błędne zastosowanie i przyjęcie, że przepisy te mogą znaleźć zastosowanie w sytuacji, gdy strony łączą stosunek zobowiązaniowy, a powódka wywodzi roszczenie z tego stosunku zobowiązaniowego, przy czym nawet jeśli możliwe byłoby zastosowanie instytucji nienależnego świadczenia jako podstawy roszczenia związanego z wykonywaniem umowy (co pozwana kwestionuje), błędne zastosowanie art. 405 kc w zw. z art. 410 § 1 kc polega na przyjęciu, że istnieje po stronie strony powodowej zubożenie, mimo że nie przedstawiła ona żadnego dowodu na okoliczność, że podwyżka ceny referencyjnej spowodowała spadek jej marży (innymi słowy, że spółka nie przeniosła tej podwyżki na detalicznych nabywców paliwa), a Sąd Okręgowy tej okoliczności nie badał z urzędu, które to naruszenie spowodowało, iż Sąd I instancji przyjął, że powódka jest zubożona o kwotę 50 zł/m³ zakupionego paliwa plus podatek VAT od tej kwoty należny, bez badania ceny, po jakiej powódka odsprzedawała to paliwo (i ustalenia, czy kwota 50 zł/m³ nie została przeniesiona na nabywcę detalicznego);
- naruszenie art. 405 kc w zw. z art. 410 § 1 kc w zw. z art. 86 ust. 1 ustawy o podatku od towarów i usług przez ich błędne zastosowanie i przyjęcie, że strona pozwana jest wzbogacona o kwotę podatku VAT, a strona powodowa jest o tę samą kwotę zubożona, mimo że ze specyfiki podatków transakcyjnych (do których należy VAT) wynika, że są one neutralne dla przedsiębiorców (ani powód nie jest zubożony o kwotę podatku VAT, ani pozwany nie jest o ten podatek wzbogacony) i obciążają jedynie ostatecznych nabywców (konsumentów), do których ani powódka ani pozwana nie należą, które to naruszenie spowodowało, iż Sąd Okręgowy przyjął, że powódka jest zubożona o kwotę 50 zł/m³ zakupionego paliwa plus podatek VAT od tej kwoty wg stawki 22% bez uwzględnienia, że mogła odliczyć kwotę podatku VAT wynikającą z faktur zakupu paliwa od pozwanej (tzw. podatek naliczony) od kwoty podatku VAT wynikającej z faktur odzwierciedlających sprzedaż dokonywaną przez powodową spółkę (tzw. podatek należny);
- naruszenie art. 411 pkt. 1 kc przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, co skutkowało przyjęciem, że powódka – choć twierdzi, że nie była do świadczenia kwoty podwyżki zobowiązana – nie musiała zastrzegać

zwrotu płacąc na rzecz (...)kwotę tej podwyżki, które to naruszenie spowodowało, że Sąd I instancji uznał, iż w tej sprawie nie mógłby zostać uwzględniony zarzut świadczenia bez zastrzeżenia zwrotu.

Na tej podstawie strona pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części, zniesienie postępowania przed Sądem I instancji oraz przekazanie sprawy w zaskarżonej części Sądowi Okręgowemu w Ł. do ponownego rozpoznania, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach procesu (w tym o kosztach postępowania przed Sądem Apelacyjnym) w przypadku uwzględnienia zarzutu nieważności.

W przypadku nieuwzględnienia powyższego zarzutu wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części przez oddalenie powództwa w części, w której Sąd I instancji powództwo uwzględnił oraz rozstrzygnięcie o kosztach procesu według norm przepisanych oraz zasądzenie od Powoda na rzecz Pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych za obie instancje ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części oraz przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Okręgowemu w Łodzi do ponownego rozpoznania, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach procesu (w tym o kosztach postępowania przed Sądem Apelacyjnym).

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna.

Jak podnosi się zarówno w doktrynie jak i orzecznictwie określone w pozwie żądanie jest zindywidualizowane przytoczonymi przez powoda okolicznościami faktycznymi (art. 187 kpc). Natomiast powód zgodnie z zasadą iura novit curia nie ma obowiązku przytoczenia podstawy prawnej dochodzonego roszczenia. W związku z tym przyjmuje się co do zasady, że dopuszczalne jest zasądzenie roszczenia wynikającego z faktów przytoczonych przez powoda na innej podstawie prawnej niż wskazana przez niego.

Przyjęcie przez sąd innej podstawy rozstrzygnięcia niż wskazana przez strony nie stanowi wyjścia poza granice żądania, wynikające z art. 321 § 1 kpc, gdyż w sposób niekwestionowany działa w procesie cywilnym zasada da mihi factum, dabo tibi ius. Wystąpienie powinności sądu oparcia rozstrzygnięcia na innej podstawie prawnej niż wskazana przez powoda może wynikać z okoliczności konkretnej sprawy (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2003 r., V CKN 115/01, LEX nr 407051). Podobną myśl wyraża teza innego orzeczenia Sądu Najwyższego, w której stwierdzono, że przepisy prawa materialnego wskazywane przez powoda jako podłoże jego żądań, nie wiążą sądu i mogą być przezeń pominięte przy wydawaniu orzeczenia co do istoty sporu, konstrukcja podstawy prawnej rozstrzygnięcia należy bowiem do sądu (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2008 r., II CSK 613/07, LEX nr 420867).

Zastosowanie odmiennej podstawy prawnej od wskazanej przez powoda jest zatem dopuszczalne o tyle, o ile nie doprowadzi do zmiany podstawy faktycznej orzeczenia. Jak wskazuje się w najnowszym orzecznictwie Sąd może uwzględnić żądanie także na innej podstawie prawnej niż wskazanej przez powoda, jeżeli tylko nie wykracza poza ramy faktyczne określone w pozwie. Zasada ta ma także zastosowanie w sprawach gospodarczych. Z tego względu, że sąd może ocenić powództwo na podstawie różnych podstaw prawnych, w uzasadnieniu pozwu okoliczności faktyczne powinny być na tyle dokładnie sprecyzowane, aby można było jednoznacznie określić wchodzące w rachubę podstawy prawne, właściwe do oceny przedstawionego pod osąd roszczenia powoda. Jest to konieczne w celu zapewnienia możliwości podjęcia właściwej obrony przez pozwanego, w szczególności poprzez możliwość powołania odpowiednich faktów i zarzutów istotnych z punktu widzenia norm prawa materialnego, mogących mieć zastosowanie do oceny przedstawionej w pozwie podstawy faktycznej powództwa (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2011 r. III CSK 220/10, LEX nr 1129119). W wyroku z dnia 22 września 2011 r. V CSK 418/10 (LEX nr 960546) Sąd Najwyższy stwierdził, że sąd nie może uwzględnić roszczenia w oparciu o inną podstawę faktyczną niż podana przez powoda, gdyż byłoby to dokonaniem niedopuszczalnej zmiany powództwa i orzeczeniem ponad żądanie. W wyroku z dnia 2 grudnia 2011 r. III CSK 136/11 (LEX nr 1131125) Sąd Najwyższy wskazał, że przepis art. 321 kpc stanowiąc, że sąd nie

może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem ani zasądzać ponad żądanie, pozostaje w ścisłym związku z art. 187 kpc. Sąd nie może zatem orzec o czym innym niż domagał się powód, nie może też orzec na innej podstawie faktycznej niż wskazywana przez powoda. I wreszcie w wyroku z dnia 22 marca 2012 r. IV CSK 345/11 (LEX nr 168552) Sąd Najwyższy stwierdził, że zmiana podstawy prawnej powództwa, która wymaga także zupełnie innego rozumienia okoliczności faktycznych stanowiących podstawę powództwa narusza art. 321 kpc.

W niniejszej sprawie zgodzić się należy ze skarżącą spółką, że Sąd Okręgowy naruszył art. 321 § 1 kpc. Powód w pozwie opisując stan faktyczny wskazał, że „zachowanie pozwanego należy zatem ocenić jako nienależyte wykonanie zobowiązania, gdyż wbrew zapisom umowy franczyzy ... dokonał podwyższenia ceny referencyjne. Z tego względu, zgodnie z art. 471 kc, zobowiązany jest do naprawienia wynikłej z tego szkody”. Strona powodowa nigdy nie twierdziła ani w pozwie, ani w pozostałych pismach, że spełniła świadczenie nienależne i domaga się jego zwrotu. Zresztą stosownie do treści art. 479⁴ § 2 kpc zmiana przedmiotowa powództwa byłaby niedopuszczalna, gdyż w toku postępowania nie można występować z nowymi roszczeniami zamiast lub obok dotychczasowych.

Trafnie podnosi strona pozwana, że roszczenia o zwrot spełnionego świadczenia oraz o zapłatę odszkodowania za nienależyte wykonanie umowy nie są tożsame pod względem ich podstaw materialno – prawnych, przedmiotu żądania (zwrot nienależnego świadczenia oraz zapłata odszkodowania pieniężnego) oraz przesłanek warunkujących ich uwzględnienie, a tym samym i podstawy faktycznej tych roszczeń. Odmiennie przedstawia się też obrona pozwanego. W przypadku roszczenia o odszkodowanie pozwany kwestionuje, że doszło do naruszenia umowy z przyczyn, za które ponosi odpowiedzialność oraz istnienie lub wysokość szkody. W przypadku roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia pozwany dąży do wykazania, że nie jest wzbogacony lub, że powód nie został zubożony. Ponadto, pozwany może wykazywać, że powód miał świadomość nienależności spełnianego świadczenia, lecz mimo to świadczył bez zastrzeżenia zwrotu.

Żądanie przez powoda odszkodowania z tytułu nienależytego wykonania umowy i określenie podstawy faktycznej dla tego roszczenia nie pozwala zatem na orzekanie przez Sąd na podstawie przepisów o nienależnym świadczeniu, gdyż podstawa faktyczna tego roszczenia jest odmienna. W konsekwencji należało przyjąć, że Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy, gdyż orzekł o roszczeniu, które nie było przedmiotem żądania powoda. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I instancji orzeknie o faktycznym żądaniu powoda, tj. o odszkodowaniu z tytułu nienależytego wykonania umowy. W świetle powyższego zbędne było odnoszenie się do pozostałych zarzutów strony pozwanej, gdyż dotyczyły one roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia, a to nie będzie przedmiotem rozstrzygnięcia przy ponownym rozpoznaniu sprawy przez Sąd Okręgowy.

W związku z tym Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 4 kpc uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Ł. do ponownego rozpoznania. Mając na uwadze, że zaskarżono apelacją wyrok w zakresie pkt. 1a i 1b oraz 3, uchylenie dotyczy powyższych punktów.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego pozostawiono Sądowi Okręgowemu na podstawie art. 108 § 2 kpc.